



Rok XVI
Wydanie AB
Poznań
czwartek, 16 czerwca 1960
Cena 50 gr
Nr 143 (5091)

Targi w obiektywie



Sympatyczna łowiczanka, p. Henryka Pisarek pochodzi ze wsi Błędów, słynącej z pięknych wyćcinanek. Tutaj na Targach reprezentuje w pawilonie 12 nasz przemysł ludowo-artystyczny. Wokół jej stolika gromadzą się tłumnie ciekawscy, by spojrzeć jak to ona robi, że spod zwykłych nożyc do strzyżenia... owiec wychodzą tak piękne wyćcinanki, noia bene będące też przedmiotem naszego eksportu.

Wiedomości sportowe

Nowy sukces szybowników
Wczoraj nasi szybownicy na mistrzostwach świata w Kolorado odnieśli ponownie wielki sukces. Zwyciężyli oni zarówno w klasie otwartej jak i w klasie „Standard”. Konkurencja dnia przelot szybkościowo-dolowy.
Absolutnym zwycięzcą tej konkurencji został Witek, uzyskując 1000 pkt. i najlepszą szybkość przelotową 129 km na godz. Makula i Popiel, zwyciężyli w klasie otwartej.
Totek bez „szóstki”
PP Totalizator Sportowy za wiadomiami, że w specjalnym konkursie sportowym Totolotek z dnia 12 czerwca 1960 roku stwierdził:
7 rozwiązań z 5 pr. traf. z 208,459; 124 rozw. z 5 zw. traf. z 11,768; 7,548 rozw. z 4 traf. z 230; 141,473 rozw. z 3 traf. z 15.
W zakładach piłkarskich z dnia 12 czerwca 1960 r. stwierdzono: 66 rozwiązań z 13 traf. wygrana po ok. z 16,114; 91 rozw. z 12 traf. wygr. po ok. z 1,062; 891 rozw. z 11 traf. wygr. po ok. z 108; 5,611 rozw. z 10 traf. wygr. po ok. z 17

HOKEJ NA TRAWIE
Kadra — Reprezentacja Wielkopolski (juniorów) 4:1 (3:0)
PIŁKA NOŻNA
Warta — Pogoń Szcz. 0:2 (0:2)

Warszawska wizyta dr. Vittorino Veronese

14 bm. bawiący w Polsce z wizytą oficjalną dyrektor generalny UNESCO dr Vittorino Veronese odwiedził w godzinach rannych Muzeum Narodowe a następnie złożył wizytę ministrowi szkolnictwa wyższego — Henrykowi Golańskiemu. W czasie wizyty omówiono możliwości współpracy w dziedzinie szkół wyższych pomiędzy Polską a UNESCO.
W godzinach popołudniowych minister spraw zagranicznych Adam Rapacki podejmował dyrektora generalnego UNESCO śniadaniem.
W godzinach popołudniowych dr V. Veronese złożył wizytę wiceprezesa PAN prof. dr K. Kurnatowskiemu. W czasie wizyty w obecności sekretarza wydziału PAN omówiono perspektywy współpracy pomiędzy nauką polską a UNESCO.
Następnie dyrektor generalny UNESCO obejrzał w klubie SPATIF film dokumentalny o Warszawie, zaś wieczorem zapoznał się z życiem teatralnym stolicy. (PAP)

Różne dziwki można spotkać na Targach. Fantazyjną trąbę metalowego stonia! Kolosalną gąsienicę! Tymczasem jest to pocztowa dmuchawa do słomy połączona z bardzo ciekawą młotkarnią i siekarką paszy. Ekspozycja ta wystawia Czechosłowacja, a dziś na Targach — Dzień CSR.

Fot. (2) — K. Przychodźki

Ben Gurion w Paryżu

W Paryżu przebywa z oficjalną wizytą premier Izraela — Ben Gurion. Wczoraj odbył on rozmowy z min. Couve de Murville i prezydentem de Gaulle'em. (h)

Zaniepokojenie na Cyprze

Poważne zaniepokojenie ludności Cypru wywołały doniesienia, iż rząd brytyjski zamierza wykorzystać bazy wojskowe na tej wyspie przy realizacji regularnych lotów patrolowych brytyjskich i amerykańskich bombowców z bombami wodorowymi na pokładzie.
Postępowa partia pracujących Cypru (AKEL) zwróciła się do ludności wyspy z apelem, by nie dopuściła do wykorzystywania Cypru jako bazy dla lotów patrolowych, gdyż „mogłoby to grozić Cypru takim samym losem jak los Hiroszimy i Nagasaki”. Partia ta przesłała premierowi W. Brytanii Macmillanowi depeszę, w której domaga się demilitaryzacji Cypru i wyłączenia go z agresywnych planów brytyjskiego ministerstwa obrony. (PAP)

Linia lotnicza Moskwa—Nowy Jork

Amerykański departament stanu podał do wiadomości, że 18 czerwca rozpoczyna się w Waszyngtonie oficjalne rozmowy między delegacją mi Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych w sprawie zawarcia porozumienia lotniczego między obu krajami.

Przypuszcza się, że w wyniku przeprowadzonych rozmów zostanie m. in. otwarta bezpośrednia linia lotnicza Moskwa—Nowy Jork. (PAP)



Gość z Indii

Żniwne horoskopy

4 tysiące ciągników w pogotowiu

Zbliżają się żniwa, najważniejszy dla rolników okres. Nie dziwnego, że żyją tasprawa także wszystkie instytucje, związane z rolnictwem. Posłuchajmy, co na ten temat mówi kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN — inż. Jan Baier.

— Staraliśmy się przygotować odpowiednią ilość sprzętu. Do tegorocznej kampanii żniwnej stanie ogółem ponad 4 tysiące ciągników, z tego około 2.300 przypada na PGR-y, blisko 1.000 na POM-y, 550 — na spółdzielnie produkcyjne i 224 na kółka rolnicze. Do zbioru zbóż, który obej-

mie blisko 900 tys. ha w naszym województwie, użyje się ponad 2.300 kosiarek i 2.739 snopowiązałek, a także 197 kombajnów, z których większość znajduje się w posiadaniu PGR-ów. W tej chwili przeprowadza się ich remonty.

Obecnie kończy się przygotowania do zbiorów rzepaku, które zapowiadają się nieźle. Dyrektor Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa (POM) — inż. Mieczysław Borowski informuje:

— Przede wszystkim nastawiamy się na usługi dla kółek rolniczych, gdyż PGR-y i spółdzielnie produkcyjne mają na ogół wystarczającą ilość maszyn żniwnych. Warsztaty POM-ów stanowią dla nich raczej bazę remontową. Mamy obecnie do dyspozycji 600 „Ursusów” o mocy 45 KM i 420 „Zetorów”. Przygotowaliśmy także 800 snopowiązałek. Kończy się remonty 270 młocarni.

Kierownik Sekcji Maszyn Rolniczych przy Zakładzie Handlu WZGS — Stefan Kułiński stwierdza:

— W II kwartale sprzedaliśmy kółkom rolniczym 43

„Zetorów” i 35 „Ursusów” C-325. Powodzenie mają kosiarki na ogumionych kołach. Kółka rolnicze nabyły 65 młocarni a spółdzielnie produkcyjne — 20. Mamy jeszcze zapasy. Przygotowaliśmy także wystarczającą ilość sprzętu ręcznego, jak np. kosi, grabie. Nie brakuje również grabiarki konnych i ciągnikowych. Części zamiennych jest więcej, niż w zeszłym roku, sznurka do snopowiązałek i płacht żniwnych pod dostatkiem. (emp)

WIZYTA U A. ZAWADZKIEGO
14. VI. 1960 r. Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął przebywającego w Polsce ministra finansów Indii — Morardii Desai.

W ostatnim dniu swego pobytu w Polsce minister finansów Indii p. Morardii Desai wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził stolicę — oprowadzany przez naczelnego architekta Warszawy inż. A. Ciborowskiego oraz obejrzał film dokumentalny o Warszawie. Gość odbył także wycieczkę do Krakowa, Nowej Huty i Oświęcimia. Zwiedził on Muzeum Maryjologii na terenie b. obozu śmierci w Oświęcimiu oraz złożył wiązanek kwiatów pod ścianą śmierci. 15 bm. w godzinach popołudniowych min. M. Desai opuścił Polskę udając się samolotem do Pragi. (PAP)

CAF — fot. Wdowiński

Meldunki z MTP

Pierwsze transakcje handlowe

Każdy targowy dzień ma swoich „patronów”. Wtorek był „Dniem NRD”. Kierownictwo tego pawilonu podejmowało licznych gości, m. in. przedstawicieli poznańskich władz partyjnych i miejskich, sfer gospodarczych.

Gości powitał dyrektor ekspozycji — p. Karl Heinz Koser, który podkreślił w swym przemówieniu, że udział NRD w Targach Poznańskich jest wyrazem umacniania się dobrośiądskich stosunków z krajami demokracji ludowej. Liczne maszyny i urządzenia inwestycyjne pokazane tutaj, są przedmiotem eksportu NRD do Polski dla potrzeb naszych,

budujących się, obiektów przemysłowych.

Dzień dzisiejszy poświęcony jest ekspozycji amerykańskiej.

NOWINKI

Jest to zrozumiałe, bo też tegoroczne Targi są największe w swojej historii. W opinii świata stały się międzynarodowym pokazem... nowinek technicznych wszystkich uczestników. Warto o tym przypomnieć dla zachęcenia do obejrzenia MTP przez specjalistów, zwłaszcza poznańskich, którzy na Targach mogą się wiele nauczyć.

DOBRY DZIEŃ „CEKOP-u”

Polska centrala „CEKOP”, która w poniedziałek podpisała pierwsze transakcje ogólnej wartości 900 tys. rubli zaimportowała wczoraj nowy sukces. Do Wietnamu sprzedała ona za 3,5 miliona rubli urządzenia energetyczne dla budowanej tam przez Polskę cukrowni.

Również podpisano umowę na dostawę kompletnej cementowni do Bułgarii. Wartość tej transakcji wynosi 7 milionów rubli. Cementownia ma produkować 200 tys. ton cementu rocznie.

Wreszcie — Syrii (ZRA) sprzedaliśmy fabrykę amunicji myśliwskiej za 420 tys. rubli. (c)

Polacy odkryli skarb bizantyjski

Zakończony niedawno drugi etap polskich prac wykopaliskowych w Palmirze w Syrii przyniósł niezwykle bogate rezultaty. Archeologom polskim udało się znaleźć — po raz pierwszy na terenie Palmiry — skarb bizantyjski złożony z klejnotów i monet pochodzących z VII stulecia naszej ery. Przedmioty te umieszczono w muzeum w Damaszku, a Polska otrzymała w ramach podziału odpowiedni ekwiwalent. (PAP)

Bogate pokłosie Międzynarodowych Targów Książki

Na konferencji prasowej 15 bm. przedstawiciele CHZ „Ars Polona” — organizatora zamkniętych niedawno w Warszawie V Międzynarodowych Targów Książki — poinformowali dziennikarzy stołecznych o wynikach transakcji oraz o udziale wystawców zagranicznych w tej wielkiej imprezie handlowo-kulturalnej.

Polska i Kuba wymienia ambasadorów

Rządy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Kuby postanowiły — w interesie rozwoju ich wzajemnych stosunków — wymienić ambasadorów. (PAP)

W tegorocznych Targach wzięło udział ogółem 161 wystawców z 21 krajów, którzy reprezentowali łącznie 1.570 placówek wydawniczych.

Jeśli chodzi o eksport książki polskiej, przeprowadzone w czasie targów transakcje zamykają się sumą ponad 1.400 tys. zł dewiz, w tym na eksport do krajów socjalistycznych przypada 446 tys. zł dewiz. W ciągu 8 dni trwania imprezy stoiska ośrodka rozpowszechniania wydawnictw naukowych PAN, „Domu Książki” i „Ruchu” przyjęły łącznie 35 tys. zamówień indywidualnych i zbiorowych na książki zagraniczne — na sumę ok. 900 tys. zł dewizowych.

Zarówno publikacje, które eksportujemy jak i wydawnictwa importowane — to przede wszystkim pozycje z różnych dziedzin nauki i techniki. Tak np. jedna z angielskich firm zamówiła u nas w tym języku prace uczonych tej miary co prof. prof. Infeld, Kotarbiński, Grodzkowiński, Lange, i Schaff. Nasz kontrahenci z różnych krajów pozawierali ponadto umowy na wydawnictwa z zakresu literatury dziecięcej. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsierowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

GŁOS OBSERWATORA

Berlin-i co dalej...

„Dlaczego Związek Radziecki domaga się zmiany obecnego statusu Berlina zachodniego? Czy nie powoduje to zaostrzenia sytuacji międzynarodowej i czy nie utrudnia rokowań w innych, ważniejszych sprawach, jak np. powszechne rozbrojenie? O co tutaj chodzi?”

(z listów do redakcji)

Przypomnijmy, że przeprowadzony na mocy układu poczdamskiego pierwej wojny podział Berlina (podobnie zresztą, jak sam podział Niemiec) na poszczególne sektory pod zarządem administracyjnym czterech mocarstw okupacyjnych, miał na celu coś wręcz przeciwnego, niż obecny status połączonych zachodnich sektorów stolicy Niemiec.

Stworzono tę enklawę w samym sercu ówczesnej, rażącej strefy okupacyjnej, nie po to, aby rozbić Niemcy i ich stolicę, ale po to, aby zachować ich jedność. Obecność komendantur wszystkich czterech mocarstw w jednym mieście miała ułatwiać im porozumienie oraz sprzyjać kontaktom pomiędzy czterema mocarstwami, które wzięły na siebie wobec całego świata odpowiedzialność za wykarczowanie hitlerizmu, militarystyki i innych, pokrewnych zjawisk, czyniących z Niemiec przez ostatnie 150 lat postrach Europy. Tutaj — w Berlinie — miały być koordynowane (ustalone zresztą z góry) środki dla moralno-politycznej reedukacji Niemiec.

Zimna wojna rozbiła alians antyhitlerowski. Rozbiła też w konsekwencji Niemcy. Trzy zachodnie mocarstwa złączyły swoje strefy w Niemiecką Republikę Federalną. Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej było nieuchronną odpowiedzią na ten akt samowoli.

OSRODEK DYWERSJI

W tych warunkach Berlin zachodni, miasto w mieście, rządzące się odmiennymi prawami i odmienną ideologią, niż całe jego otoczenie, musiał stać się ośrodkiem dywersji przeciwko NRD i całemu obozowi socjalistycznemu. Tutaj najczęściej zgromadziły się ośrodki szpiegowskie mocarstw zachodnich, korzystając ze szczególnych przywilejów, jakie dawał status miasta, pozostającego prawnie wciąż pod kontrolą czterech mocarstw — tym razem już nie przyjaźni, ale oddzielonych od siebie stalową kurtyną zimnej wojny.

NAGŁĄCA SPRAWA

Sprawa Berlina jest natomiast szczególnie nagląca. Obecność mocarstw zachodnich w zachodniej części stolicy Niemiec osłania tutaj całe gniazdo dywersji przeciwko NRD, dywersji, kierowanej z Niemiec Zachodnich. A to sprawia, że właśnie w Berlinie sprawa pokoju wystawiona jest na stałe niebezpieczeństwo.

Na genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych w 1959 r., mocarstwa zachodnie wykazały pewne zrozumienie dla stanowiska radzieckiego, określającego sytuację w Berlinie zachodnim jako

Drugi strajk powszechny w Japonii

Przeciw układowi wojskowemu z USA

Według doniesień z Tokio, w Japonii rozpoczął się w środę rano drugi strajk powszechny na znak protestu przeciwko układowi wojskowemu z USA.

Strajk ten — proklamowany przez generalną radę związków zawodowych (SCHIO) przy poparciu innych organi-

zacji demokratycznych — stanowi drugą z kolei na podobną skalę akcję japońskiej klasy robotniczej przeciwko paktowi Japonia — USA. Według przewidywań władz SCHIO, strajk ten powinien przybrać jeszcze bardziej masowy charakter, niż pierwszy strajk powszechny.

Strajk powszechny rozpoczął się w środę rano od porzucenia pracy przez kolejarzy. Pikiety strajkujących dozorują szeregi linii kolejowych oraz dworce. W okręgach Kanto i Kōnsai stanęły o świcie wszystkie pociągi. W wielu miejscowościach w nocy z wtorku na środę oraz w dniu strajku miały miejsca starcia kolejarzy z policją, która starała się nie dopuścić do rozpoczęcia akcji strajkowej. Podobnie jak w czasie poprzedniego strajku powszechnego, kolejarzy w wielu miastach wspierały pikiety studenckie. Ponadto do strajku przystąpili pocztowcy, górnicy i inne grupy zawodowe.

W związku z zapowiedzianymi na Okinawie demonstracjami w czasie wizyty prezydenta Eisenhowera, japońska

„rada do walki o rozwiązanie problemu Okinawy”, w skład której wchodzi 85 japońskich organizacji społecznych, wzięła we wtorek w ambasadzie amerykańskiej w Tokio list do prezydenta Eisenhowera. List zawierał żądanie, aby Eisenhower udzielił konkretnej odpowiedzi, kiedy USA zwróci tę wyspę Japonii.

Przewodniczącą komisji bezpieczeństwa publicznego, Zenjirō Horiki oświadczył rządowi japońskiemu, że nie może gwarantować bezpieczeństwa Eisenhowera i wysunął propozycję, by wizyta została odroczone. (PAP)

Z kroniki sądowej

Świadkowie obciążają Piaseckiego

Drugi dzień procesu Olega Dylewskiego vel Napoleona Piaseckiego, b. wicekomendanta posterunku faszystowskiej policji białoruskiej w Pleszczańcu, wypełniły zeznania dalszych świadków, przybyłych ze Związku Radzieckiego.

Św. Maria Nasibulina, mieszkająca podczas okupacji razem z rodziną Dylewskich, wyjaśniła, że w dniu egzekucji okolicznych Żydów, Dylewski wrócił do domu z rzeczami. Mówił też, że był na miejscu kaźni. Pewnego dnia świadek słyszała, że matka oskarżonego czyniła mu wyrzuty za torturowanie jakiejś kobiety. Dylewski poszukiwał u niej złota, chciał się dowiedzieć o miejscu ukrycia i dlatego miał na obnażony brzuch kobiety sypać rozżarzone węgle.

Z wyjaśnień św. Aleksandra Markiewicz, który w policji był woźnicą wynika, że jesienią 1941 r. Dylewski z kilkoma policjantami udał się pod wodą do wsi Okołowo. Policjanci weszli do chaty i żądali od starej Żydówki złota. Potem wsadzili ją z dwiema innymi na wóz. W drodze kobiety zachowywały się niespokojnie. Kiedy staruszka zeskoczyła z wozu, Dylewski uśmiercił ją strzałem z pistoletu.

Świadek dodał, że oskarżony nakłaniał go dwukrotnie

do pracy w policji obiecując ziemie i... buty.

Paulina Prokopowicz, mieszkanka Pleszczańca i łączniczka oddziału partyzanckiego, zetknęła się z policją, ponieważ przechowywała żydowską dziewczynę. Piasecki przesłuchiwał świadka i zwołał ją.

Pewnego dnia Prokopowicz dostrzegła kilku policjantów i usłyszała rozpaczliwy głos kobiety „jestem niewinna, brat zabił brata”. Później ktoś zapytał „Dylewski, co z nią zrobimy?”. Kobieta — Olga Załucka — została następnie powieszona na słupie telegraficznym. Był to odwet za zabójstwo jednego z policjantów. Przesłuchiwana w tej sprawie Załucka twierdziła, że zginął on z ręki brata. (ak)

USA dokonają podziemnego wybuchu

Stany Zjednoczone zakomunikowały we wtorek w Genewie, że 12 lipca zamierzają dokonać na pustyni Nevada podziemnej eksplozji chemicznego ładunku wybuchowego w ilości 500 ton na głębokości około 40 metrów.

Oznajmiając o tym na wtorkowym posiedzeniu genewskiej konferencji mocarstw atomowych, szef delegacji amerykańskiej James Wadsworth zaprosił Wielką Brytanię i ZSRR do wysłania do Nevada swych obserwatorów.

PAP

SZLAKIEM JAGIELŁY

Środa

Droga rycerzy wielkopolskich, wyjeżdżających z Poznania na koncie do Pysza, prowadząca przez tak zwaną Wielką Bramę (ul. Wielką) most na Warcie, Groblę Kapitułową (Chwaliszewo), Ostrów Tumski, Śródkę i dalej poprzez Tulce, Krynówkę, Jarosławice. Gdzie popasali — trudno powiedzieć. A że przednie mogli przebyć około 25 km dziennie, sądząc należy, że w dniu następnym zatrzymali się w Środzie, mieście już znacznym, le-



Fara w Środzie — miejsce sejmików wielkopolskich w czasach przedrozbiorowych. To szlachta podejmowała pierwsze uchwały przeciwko chłopom.

zającym na zbiegu pięciu traktów: poznańskiego, śremskiego, gnieźnieńskiego i kaliskiego.

Współczesna Środa nie grzeszy elegancją, lecz jest miastem schludnym i czystym, może jednym z najbardziej czystych w naszym województwie. Krzyż ulicami tłoczą się kamieniczki, jakby wszystkie chciały się dopełnić do rynku i przedchodniom ofiarować artykuły sklepów i warsztatów rzemieślniczych. W tym roku szczególnie dają się zauważyć kłótnie staroświeckości z nowoczesnością, na przykład w urządzeniach punktów detalicznej sprzedaży.

— Odławiamy całą okolicę ulic Daszyńskiego na trasie Tysiąclecia, wiodącej do Giezza, najcenniejszego zabytku naszego powiatu — powiedział przewodniczący Prez. MRN — Wincenty Gruntow. Giezz był ważnym grodem Chrobrego. To jedna przyczyna naszych porażek. A druga — to że w przysłym roku obchodzimy 700-lecie naszego powiatowego miasta.

Okolicę Środy w ubiegłym wieku zamieszkiwała jak na owe czasy dość postępową szlachtą, tu też rozdzili się idee wolnościowe. W 1922 r. robotnicy śremscy ogłosili strajk, popierający strajk cegielniczek w Poznaniu. (jh)

Gospodarka dla wszystkich

Najbliższe miesiące zadecydują o tym, czy poznański „Stomil” utrzyma swą dominującą pozycję w krajowym przemyśle gumowym, czy też będzie musiał ustąpić miejsca i splendoru Dębicy, lub innej — jeszcze nowszej — fabryce opon.

Koszt 400 milionów zł

Stomil — mimo kolosalnej rozbudowy, wielokrotnienia swej produkcji, stale udoskonalanej organizacji — nie mógł nadążyć za rosnącymi dynamicznie potrzebami kraju. Koszt 400 milionów złotych powstała nowoczesna fabryka w Dębicy, oparta o stomilowską kadre i doświadczenia. Po dwóch latach i jej produkcja okazała się za małą dla kraju. W roku 1954 padł projekt budowy jeszcze większej fabryki w Płocku i...

Zachęceniem apelem władz o ujawnienie rezerw produkcyjnych w starych fabrykach, w toku wielkiej dyskusji nad projektem biejącej 5-latki, stomilowcy wzięli ołówki do rąk i wyliczyli, że mogą zaoszczędzić krajowy wydatek na nową fabrykę. Podjęli się dać dodatkowo i mniejszym kosztem te same produkty, którą dałaby nowa fabryka. I zrobili to wspólnie z Dębicą!

WIELKOPOLSKA GRA LICZBOWA

„KOZIOŁKI“

wita gości targowych z kraju i zagranicy oraz zaprasza do wzięcia udziału w grze.

Dziś jeszcze oddaj wypełnione kupony w kolekturze „Koziołków“ gdyż 500.000 zł i samochod osobowy „Moskwicz“ czekają na Ciebie.

Jaka odpowiedź da „Stomil“?

Na marginesie konferencji samorządu

W roku ubiegłym, gdy w czasie dyskusji nad założeniami planu na lata 1959—65 ponownie wyłoniła się konieczność budowy koszt 800 mln. złotych nowej fabryki, stomilowcy powtórzyli swój manewr z roku 1955. Padł wniosek o zaniechanie budowy nowej fabryki i skierowanie części tych pieniędzy na generalną rekonstrukcję i dalszą rozbudowę zakładów na Starolecie. Przedstawiony władzom szacunkowy rachunek ekonomiczny takiego rozwiązania sprawy, na oko — był bardzo zachęcający. Władze zaproponowały więc: zrobić szczegółowy plan waszej koncepcji, przemyśleć wszystkie możliwe rozwiązania techniczno-ekonomiczne a wówczas będziemy mówili.

Przez ten rok w „Stomilu”, wszyscy przemieniali się w ekonomistów i projektantów. Odbłyły się setki zebrania małych i wielkich. Padło mnóstwo wniosków i propozycji. Wybrany sztab skrzętnie je gromadził, analizował, sumował złotówki. I wreszcie w ubiegłą sobotę zebrano się 11 z kolei Konferencja Samorządu Robotniczego dla osta-

tecznego przedyskutowania i zatwierdzenia projektu „planu docelowego rozbudowy zakładów i postępu technicznego”, aby potem móc przedstawić go władzom. Po zreferowaniu planu przez głównego inżyniera — mgr. Czesława Przewoźniaka, wszystkie spojrzenia zawisły na ustach obecnego na konferencji dyrektora technicznego Zjednoczenia: co on powie? Jak oceni ten wielki, zbiorowy wysiłek stomilowskich mózgów?

Starszy pan, przez długą chwilę milczał, jakby udawał, że nie widzi wycieknięcia sali. Wreszcie postawił kilka pytań. Podważył stomilowski plan u samych podstaw.

Zasadnicze pytania

O coż to pytał dyrektor Zjednoczenia?

O to, co dziś musi leżeć u podstaw każdej decyzji gospodarczej, jeśli chcemy dościsnąć wydajnością pracy, opłacalnością produkcji i standardem życiowym obywateli — kraje wyżej od nas stojące: o efektywności stomilowskiego projektu w stosunku do podobnych na-

kładów w Dębicy i Płocku oraz o wyniki porównań w tej dziedzinie za granicą.

— Czy więc nakłady inwestycyjne na uzyskanie 1 tony przyszytych produkcji będą na Starolecie niższe niż w ewentualnych projektach nowych fabryk lub w projektach rozbudowy innego zakładu?

— Czy koszty bezpośrednie i pośrednie tej produkcji będą niższe?

— Czy warunki pracy załogi nie będą rażąco odbiegały od warunków, jakie można uzyskać przy innych rozwiązaniach?

Ponieważ zebrani na konferencji nie mogli zupełnie jednoznacznie odpowiedzieć na te (i inne) pytania, stomilowcom dano czas do zebrania odpowiednich danych i „wzmocnienia” ich koncepcji. Jakie te dane będą? Oby były dla stomilowców pomyślnie!

Jednak gdyby nawet porównania efektywności wypadły dla stomilowców negatywnie, to ich wkład pracy jest bezsporny. Pozwalają wszelkie możliwości i braki zakładu, swoje koncepcje mogą wcielić w życie w mniejszej skali, w ramach przyznanych im środków, które nie są wcale małe.

Piotr Chojnacki

Doniosła ustawa

Co nam przynosi Kodeks Postępowania Administracyjnego

Wicemarszałek Sejmu — profesor Jerzy Jodłowski, wyrażając w jednej z rozmów z dziennikarzami pogląd, iż nowy kodeks administracyjny jest aktem reprezentującym pod względem „jakości produkcji ustawodawczej” bardzo wysoki poziom, aktem zawierającym wiele szczęśliwych rozwiązań — jako przykład uzasadniający tę opinię wskazał paragrafy normujące sprawę skarg i wniosków.

Nowy kodeks — w trosce o to, by metodzie spychania spraw położyć kres — przede wszystkim ściśle określa terminy w jakich skarga lub wniosek powinny być załatwione. Jeżeli urząd, który otrzymał skargę, nie jest w stanie do jej rozpatrzenia, obojętny do jej rozpatrzenia, obojętny jest w terminie siedmiu dni przekazać ją właściwemu organowi, zawiadamiając o tym skarżącego, albo wskazać mu właściwy organ.

Załatwienie skargi przez organ powołany do jej rozpatrzenia nie powinno trwać w zasadzie dłużej niż 2 miesiące. W razie przekroczenia tego terminu (nawet z przyczyn niezależnych od urzędu) organ administracji państwowej zobowiązany jest do zawiadomienia obywatela, co było przyczyną zwłoki oraz podania nowego terminu załatwienia sprawy. Prócz tego podobne zawiadomienie urząd przesyła swej władzy nadzórnej.

Wydaje się, że przyjęcie tej metody stanowić będzie dobre, życiowe zabezpieczenie przed przewlekłością w załatwieniu skarg.

Jedną z ważniejszych przyczyn wadliwego funkcjonowania instytucji skarg i wniosków było równoczesne wnoszenie skarg w tej samej sprawie do różnych organów i instancji. Obecnie projekt szczegółowo określa kompetencje w sprawach skarg.

Właściwym organem do rozpatrzenia skargi na działalność jednego urzędu jest z reguły instancja bezpośrednio wyższego stopnia (a więc np. skargę na powiatową radę narodową — rozpatruje rada wojewódzka, na ministra — Rada Ministrów). Nowy kodeks dopuszcza możliwość przekazania skargi na jakiegoś pracownika przełożonemu w tym samym urzędzie, z tym jednak, że nakłada obowiązek zawiadomienia właściwego organu o sposobie jej załatwienia.

Rygorystycznym terminom i rygorystycznemu stwierdzeniu, że „pracownik organu państwowego, winny przewlekłego lub biurokratycznego załatwienia skarg i wniosków, podlega odpowiedzialności służbowej lub dyscyplinarnej” — towarzyszy intencja, by ograniczyć możliwości niezasadzonego przenoszenia sprawy. W myśl postanowień kodeksu skargę w sprawie, która w toku postępowania administracyjnego uzyskała decyzję ostateczną uważać się będzie, nie zależnie od jej treści, za podane o wznowienie postępowania lub za żądanie zmiany bądź uchylenia decyzji. A wy padki kiedy może nastąpić

wznowienie postępowania, zmiana lub uchylenie decyzji ostatecznej — nowy kodeks ściśle określa. W grę wchodzi z reguły przyczyna poważna: ujawnienie nowych, nieznanych przedtem, ważnych dla sprawy faktów, fałsz, przekupstwo, ciężkie naruszenie prawa itp.

Masz krewnych zagranicą? Zapamiętaj adres: Hoża 19

Kto mieszka w większym mieście — nie ma większych kłopotów z wysyłką upominków dla krewnych lub znajomych, zamieszkających zagranicą. Łatwiej tu o informacje, dotyczące przepisów celnych, łatwiej o dobór stosownych prezentów. Jeśli jednak mieszka się w mieście mniejszym niż wojewódzkie, a zwłaszcza na wsi — przygotowanie przesyłki zagranicznej jest połączone z pewnymi trudnościami.

Z myślą o wybawieniu z nich licznych rodzin, utrzymujących stały kontakt z zagranicą, Towarzystwo „Polonia” utworzyło specjalny Ośrodek Informacyjny. Siedziba jego znajduje się w Warszawie, przy ul. Hożej 19, tuż koło „Grand Hotelu”, telefon 21-96-94.

Za pośrednictwem Ośrodka można zakupić i przesać, bez żadnych dodatkowych opłat manipulacyjnych, pod wskazany adres zagraniczny — najróżniejsze upominki. Tak więc po uzyskaniu szczegółowych informacji (telefonicznie lub korespondencyjnie) możecie skorzystać z pomocy Ośrodka przy wysyłaniu całego zestawu upominkowego, wybranego przez siebie według przekazanego przez wspomnianą placówkę katalogu.

Można wysłać zagranicę stroje ludowe, dewocjonalia, lalki, wyroby ze srebra, bursztynu, drewna, płyty z nagrańmi zespołów „Ma zowsze” czy „Ślask”, wydawnictwa albumowe, wyroby ceramiczne itp. Ośrodek nabeżdże wspomniane podarki w najlepszym gatunku, spowoduje odcienie, zapakuje, wyeksponuje pocztą — nie doliczając przy tym żadnych dodatkowych opłat. Jest zatem ta placówka naprawdę bardzo pożyteczna.

Na tych zadaniach jednakże rola Ośrodka się nie kończy. Przede wszystkim został on powołany dla świadczenia rodkom, przybywającym z zagranicy na pobyt do Polski. Mogą oni przy ulicy Hożej 19 otrzymać wszechstronną pomoc w różnorodnych sprawach, przewidzianych do załatwienia w czasie pobytu w kraju. Przybywcy mogą w Ośrodku zaopatrzyć się we

wszelkie przewodniki turystyczne i podobne wydawnictwa.

Bezinteresowna pomoc i porada zarówno członkom wydziałek polonijnych jak i wszystkim, przybywającym z zagranicy indywidualnie — to zasadnicze zadanie Ośrodka. Pracownicy placówki pomagają także w nawiązywaniu kontaktów handlowych, kupnie biletów na imprezy artystyczne i sportowe, załatwianiu wszelkiego rodzaju formalności prawnych a także przy zakupie książek. Rodacy, przybywający z zagranicy, mogą w Ośrodku nabywać za posiadane przez siebie zlotówki lub dewizy najrozsądniejsze towary o charakterze upominkowym z poleceniem przesłania ich do swych domów położonych poza naszym krajem. (pż)

Wszelkie przewodniki turystyczne i podobne wydawnictwa.

Bezinteresowna pomoc i porada zarówno członkom wydziałek polonijnych jak i wszystkim, przybywającym z zagranicy indywidualnie — to zasadnicze zadanie Ośrodka. Pracownicy placówki pomagają także w nawiązywaniu kontaktów handlowych, kupnie biletów na imprezy artystyczne i sportowe, załatwianiu wszelkiego rodzaju formalności prawnych a także przy zakupie książek. Rodacy, przybywający z zagranicy, mogą w Ośrodku nabywać za posiadane przez siebie zlotówki lub dewizy najrozsądniejsze towary o charakterze upominkowym z poleceniem przesłania ich do swych domów położonych poza naszym krajem. (pż)

1000-letnie łaźnie fińskie

Od przeszło tysiąca lat funkcjonują w Finlandii łaźnie parowe zwane saunami. Chłopi fińscy budują swoje sauny częściej niż mieszkańcy innych krajów. Postawili sobie dom mieszkalny.

Dzisiaj na 4.300 tysięcy mieszkańców tego kraju przypada przeszło pół miliona saun. Dzięki łaźniom parowym, fiński chłop może bez szkody dla zdrowia znosić raptowną zmianę temperatury w granicach 100 stopni Celsjusza.

Z nagrzaną do 70 stopni sauną wychodzi w jednej chwili na 30 stopniowy mróz, podczas gdy my np. szczerkami z zimna i obawiamy się reumatyzmu przy spadku temperatury już o 10—15 stopni.

(if)

słała skargę lub wniosek bez publikacji.

Składającemu skargę kodeks gwarantuje w jednym z wyraźnych stwierdzeń ochronę: „Nikt nie może być narażony na jakikolwiek uszczerbek lub zarzut z powodu złożenia skargi lub wniosku, albo z powodu dostarczenia materiału do publikacji o znamionach skargi lub wniosku, jeżeli działał w granicach prawem do zwolonych”.

Charakterystyka sposobu uregulowania sprawy skarg i wniosków byłaby niepełna, gdybyśmy nie podkreślili jeszcze jednego niezmiennie ważnego faktu: nowy kodeks wiąże i harmonizuje instytucję skarg, zażaleń i wniosków z całością postępowania administracyjnego. I to stanowi najlepszą gwarancję, iż konstytucyjnie zagwarantowane prawo obywatelskie składania skarg lub wniosków „w interesie własnym, innych osób, a także w interesie społecznym” stanie się coraz trafniej wykorzystywanym instrumentem kontroli społecznej, ułatwiającym sprawne i sprawiedliwe funkcjonowanie aparatu władzy.

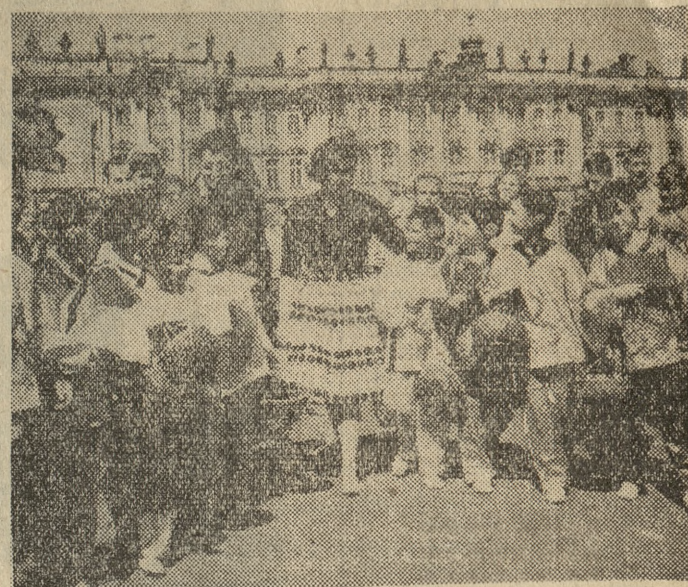
Tadeusz Jędrzejewski

Polacy z Afryki wybudują szkołę w Łagowie

Ostatnio przyjechał z Warszawy do Zielonej Góry inż. Bronisław Kulesza, który przez kilka miejscowych władz wojewódzkim projektem budowy szkoły Tysiąclecia w Łagowie, jaką zamierzają darować Ziemi Lubuskiej Polacy zamieszkujący w Afryce południowej. Inicjatorem wybudowania szkoły w woj. zielonogórskim jest pan Bolesław Janik z Cape-Town w południowej Afryce. Szkoła posiadać ma oprócz izb lekcyjnych i gabinetu pomocniczego również ośrodek wypoczynkowy dla młodych zielonogórczan.

Jak wynika z przeprowadzonych rozmów, Polonia afrykańska chce nie tylko wybudować na Ziemi Lubuskiej szkołę Tysiąclecia, ale również utrzymać ścisły kontakt z tym regionem, szczególnie z Łagowem. Pan Bolesław Janik z Cape-Town chce osobiście przybyć do tej miejscowości, aby uczestniczyć w akcie wmurowania kamienia węgielnego pod szkołę-pomnik. (ZAP)

Gdynia — Leningrad



Dużo miłych i niezapomnianych wrażeń wywieźli uczestnicy „Rejsu Przyjaźni”, którzy dzięki gdańskiemu oddziałowi TPP-R bawili dwa tygodnie w Rydze i Leningradzie. Na zdjęciu: w Leningradzie — miłe spotkanie uczestników rejsu z dziecięcym zespołem artystycznym, który występował na placach leningradzkich z okazji Święta Pieśni. Obszerniej o swoich przeżyciach pisać będzie wkrótce red. Mieczysław Skąpski, który także brał udział w wycieczce.

CAF — fot. Kosycarz

Rewelacje prof. Cebertowicza

Próba ocalenia świątyni Abu Simbel

W raporcie przedstawionym ministrowi kultury egipskiej prowincji ZRA członek polskiej Akademii Nauk, prof. Romuald Cebertowicz zaproponował nowy, oszczędniejszy sposób ocalenia bezcennej świątyni Ramzesa II Abu Simbel, której grozi zatopienie przez sztuczne jezioro przyszłej wielkiej tamy assuańskiej.

Dotąd istnieją dwa niezmierne kosztowne projekty uratowania tej świątyni. Jeden z nich postuluje zbudowanie wokół niej tamy długości dwóch kilometrów i wysokości około 60 metrów. Drugi — usunięcie wspaniałych 22-metrowych posągów Ramzesa, stojących u wejścia do świątyni i przeniesienie ich na szczyt pobliskiej skały.

Prof. Cebertowicz proponuje obmurować wspaniałe kolosalne żelbetonowe o szerokości dziesięciu i wysokości dwudziestu kilku metrów. Do wnętrza świątyni i sztucznej komory z pomnikami schodzący się z góry specjalnym szymbem. Projekt ten przestudiowany zostanie przez władze egipskie i UNESCO, które wspólnie prowadzą akcję ratowania zabytków w Nubii.

Raport prof. Cebertowicza został złożony po 12-dniowej inspekcji ekspertów UNESCO w Chartumie, w Badi Halfa, Assuanu i Luksorze. Po zapoznaniu się z możliwościami uratowania świątyni Abu Simbel i Philae oraz przeniesienia z zagrożonych terenów fragmentów dalszych 11 świątyni w Sudanie i Egipcie, uczony polski proponuje utworzenie w ZRA specjalnego laboratorium do badań problemu konsolidacji skał i gruntu.

Laboratorium to mogłoby działać przy polskiej stacji archeologicznej w Kairze. Jego działalność byłaby przydatna nie tylko przy ratowaniu za-



W ostatnim czasie ukazały się w księgarniach książki wydane przez Ludową Spółdzielnię Wydawniczą:

Brunatni słowcy zbrodni — Franciszka Bernas i Lucjana Meissnera. Wydanie II, stron 338, cena 27 zł.

Z dziejów postępu — Jerzego Budziły i Stefana Dybowskiego, str. 464, oprawa płócienna, cena 52 zł.

Szyje sama — Hanny Sarnowskiej — poradnik, str. 183, cena 14 zł.

Inkluzowe wiano — Józefa Mortona, powieść, str. 450, cena 25 zł.

Trzy miłości — Lilianny Seymour — Tułasiwicz, powieść, str. 284, cena 19 zł.

Partyzant od Starego — Józefa Stompory, powieść, str. 319, cena 22 zł.

Psie Pole — Włodzimierza Trampczyńskiego. (tom 9 z cyklu „powieści o dziejach oczyszczonych”), str. 285, oprawa płócienna, cena 21 zł.

Nauka o bitwie pod Grunwaldem

Dokumenty mówią

Jak wynika z informacji, udzielonych przedstawicielowi PAP przez wybitnego znawcę epoki Władysława Jagiełły — prof. dr. Stefana Kuczyńskiego — przeprowadzone w ostatnich czasach badania naukowe, związane z problemami bitwy pod Grunwaldem przyniosły wiele nowego, interesującego materiału.

Wielka krzyżacka podczas bitwy pod Grunwaldem liczyła ok. 25 tys. wojowników, a armia polsko-litewsko-ruska ok. 32 tys., nie licząc pachołków z taborów, którzy w bitwie udziału nie brali. Dotychczas liczby były bardzo rozbieżne. Np. średniowieczne kroniki podawały, iż po stronie polskiej walczyło... 6 milionów ludzi (nota bene cała ludność Polski i Litwy razem z niemowlętami nie sięgała wówczas tej liczby!). Pewien historyk francuski pisał, iż Polaków, Litwinów i Tatarów było milion, a Krzyżaków tylko 300 tys., zaś Niemców — Karl Mevker twier-

dził, iż po stronie polskiej walczyło ok. 17 tys. zbrojnych, a po stronie krzyżackiej — ok. 11 tys.

Przeprowadzone badania — mówił dalej prof. Kuczyński — pozwoliły także ustalić ostatecznie, iż twórcą zwycięstwa i wodzem bitwy był król Władysław Jagiełło, co Długosz starał się zatuszować. Jagiełło zastosował nową taktykę walki, opartą na elementach wschodniej strategii, nieznaną wówczas w Europie feudalnej.

Nadal sporne pozostaje miejsce śmierci Wielkiego Mistrza Ulricha von Jungingen. Niektórzy sądzą, iż

zginął on w miejscu, gdzie stoi kaplica, wzniesiona w 1412 roku. Moim zdaniem jest to pogląd niesłuszny. Dysponujemy dokumentami takimi, jak bulla papieska, czy pismo wielkiego mistrza i różnych zakonów, stwierdzającymi, że kaplica ta została wystawiona „dla zbawienia dusz” poległych w czasie bitwy 18 tys. Krzyżaków. Żaden z tych dokumentów nie wspomina o miejscu śmierci Ulricha von Jungingen. Jak wykazują bliższe badania, tradycja, głosząca, iż kaplica jest miejscem śmierci Wielkiego Mistrza, sięga za ledwie przełomu XIX i XX wieku, kiedy to Niemcy ustawili tam kamień z napisem: ku czci Ulricha von Jungingen. A kamień ten uprzednio leżał na polach grunwaldzkich i był przez Mazurów nazywany Kamieniem Jagiełły. Przesunięcie kamienia i opatrzenie go fałszywym napisem było jednym z elementów walki z miejscową polską tradycją. Według moich przypuszczeń — stwierdza prof. Kuczyński — Wielki Mistrz zginął na wzgórzu, na którym obecnie wzniesiony został pomnik grunwaldzki. (PAP)

Tom VI „Rocznika Ekonomicznego“

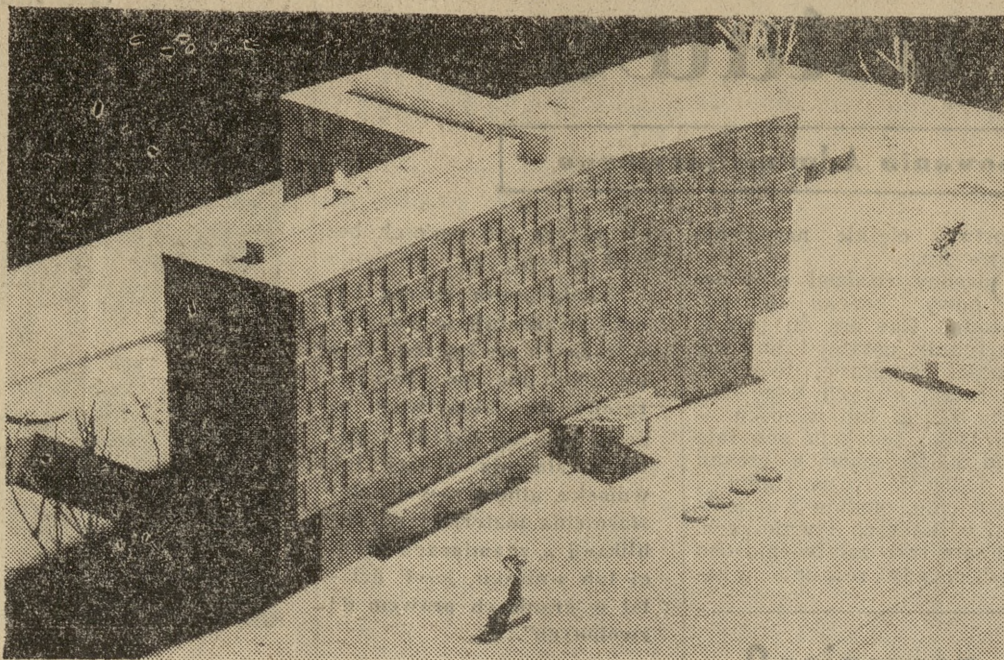
Niedawno ukazał się tom VI Roczników i Sprawozdań Poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego za lata 1958/59. Jest to 11 z kolei poważna pozycja wydawnicza, świadcząca o dużej prężności poznańskiego środowiska ekonomicznego. Tom VI Rocznika (417 str.) składa się z 5 zasadniczych działów: I dział studiów ekonomicznych obejmujący 20 wybranych zagadnień; II dział streszczający najważniejsze odczyty i dyskusje lat 1958/59; III — przegląd poznańskich wydawnictw, IV — kronika gospodarcza regionu i V kronika Oddziału. Otwierają tom artykuły prof. dr. Zbigniewa Zakrzewskiego i prof. dr. Antoniego Skowrońskiego traktujące o twórczości i działalności naukowej prof. dr. Edwarda Taylora. (pch)

A jednak — ogrodzić!

Jedną z cenniejszych pamiątek dawnych dziejów naszego grodu, jest mały wycinek muru obronnego pochodzącego z XIII wieku, znajdujący się między ulicą Masztalarską, a pl. Wielkopolskim. Do niedawna, wokół tego zabytku rozciągał się wielki śmietnik, pokryty gruzem i odpadkami. Ostatnio teren uprzątnięto i wytyczono ścieżki i trawniki.

Zapomniano jednak o przewidywanym choćby zabezpieczeniu trawników, gdyż tydzień po zakończeniu robót powstały już nowe ścieżki — ślad skracania drogi przez przechodniów.

Dobrze by było ustawić jak najprędzej kilka słupków ze sznurkiem jako ochronę przed wandalami. W przeciwnym wypadku placik zamieni się znów w śmietniko. (st)



Może już wkrótce ruszą prace...

Projekt hotelu „Orbis” — gotowy

W najbliższych dniach rozstrzygną się losy zaprojektowanego w Poznaniu reprezentacyjnego hotelu „Orbis”. Jeszcze w tym tygodniu ostateczną decyzję w tej sprawie ma podjąć Centralna Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych. Starania o budowę hotelu, tak koniecznego z uwagi na MTP, trwają już sporo czasu i jakoś nie mogą doczekać się pozytywnego zakończenia. Kraków, w przeciwieństwie do Poznania, szybciej uporał się z wszystkimi — przeciw — i już rozpoczął wykopy pod nowoczesny hotel.

Czekając na wyniki CKOPI warto zapoznać Czytelników z nową inwestycją Poznania, która w swych założeniach dostosowana jest do wielkomiastowych wymagań i siedziby Międzynarodowych Targów Poznańskich. Dwa pokazowe tomy zawierają szczegółowe i szczegółowe projekty przyszłego hotelu. Na razie więc tylko na kartkach papieru, lub na makiecie można „zobaczyć” obiekt. Wystarczająco, by wyobrazić go sobie, jakim będzie po wybudowaniu. Autorzy projektu, architekci z „Miastoprojektu” — doc. inż. arch. Jan Cieślinski, inż. arch. Jan Węclawski i inż. arch. Henryk Grochulski są przygotowani do rozpoczęcia realizacji jeszcze w tym roku. Kto wie, może wkrótce rozpoczną się prace...

Z jednej sali ... kilka

Hotel, o 10 kondygnacjach, zlokalizowano między ulicami: Zwierzyniecką, Roosevelta i Słowackiego. Dla lep-

szej perspektywy i stłumienia hałasu ulicznego, usytuowano go od strony ulicy Roosevelta, w odległości 50 m od jezdni, a od strony ulicy Zwierzynieckiej — 30 m. Parter zajmują między innymi główna recepcja, sala bankietowa, biuro obsługi podróży, kioski gazetowe, kwiaciarnia, fryzjerna, restauracja. Salę bankietową zaprojektowano z rozsuwanymi ścianami. W razie potrzeby z jednej dużej — można zrobić kilka mniejszych, oddzielonych pomysłowymi, przesuwanymi ścianami. W osobnym pawilonie, połączonym z całością, ma się mieścić recepcja zagraniczna. Po Targach, kiedy luźniej zrobi się w hotelu, można wykorzystać ją jako salę odczytową, wystawową itp. Do wszystkich tych lokali można wejść zarówno przez główne wejście (ulica Roosevelta), jak i od strony pozostałych ulic. Nad parterem (antresola) znajduje się będzie kawiarnia z tarasem. Pierwsze piętro (nie wysokie

— 1,40 m) wykorzystano na wszystkie instalacje i dlatego nazwano go „piętrzem technicznym”.

Pokoje hotelowych przewidziano 349, w tym 8 komfortowych apartamentów 2-osobowych i 34 — 1-osobowych oraz 307 nieco skromniejszych. W sumie z usług będzie mogło korzystać każdego dnia 630 osób.

„Potrawowe” windy

Hotel zaopatrzone w trzy windy osobowe, jedną osobowo-towarową i jedną przeznaczoną wyłącznie dla przewożenia mebli, pościeli itp. Również do pokoi kelnerskich, znajdujących się na każdym piętrze, przylegać będą „potrawowe” windy. Kellner, po zamówieniu w kuchni, nie będzie biegał z piętrem na piętro, tylko za naciśnięciem guziczka posiłek „wjedzie” do jego pokoju.

Do piwnic, które są w niektórych częściach 2-kondygnacyjne, prowadzić będzie specjalny zjazd, do zaopatrywania hotelu w różne artykuły. Projektanci nazwali go kanałem komunikacyjnym. U zamknięcia kanału usytuowano garaż dla samochodów „Orbis”. Natomiast od strony ul. Słowackiego przewidziano teren na parking dla stu pojazdów, a pod płytą — garaże podziemne, także dla stu samochodów. Koszt budowy parkingu i garaży oraz stacji obsługi samochodów pokryje Prezydium RN m. Poznania, które na ten cel wyasygnowało 6 mln. zł.

Na zapleczu hotelu przewidziano pasaż handlowy (i drogę dla pieszych), łączący ulicę Zwierzyniecką z ulicą Słowackiego. Obiekt, inwestowany przez centralę „Orbis”, budowany będzie metodą uprzemysłowioną. Gdyby realizacja hotelu nastąpiła jeszcze w tym roku, to za 4 lata Poznań doczekałby się wreszcie tak bardzo potrzebnego hotelu.

Anna Siekierska

Klub Techniki NOT

PRELEKCJE 16 bm.:

CHEMIA

g. 16—16.45 Spektroskopia w podczerwieni (Szwajcaria);

g. 16.45—18.15 Technika regulacji w przemyśle naftowym (NRF);

INNE

g. 18.30—20 Siedmioletni plan podniesienia gospodarki narodowej w ZSRR;

g. 20—21.30 „Księżyc” — badanie Kosmosu przy pomocy sputników i rakiet (ZSRR).

Czytelnicy piszą — redakcja odpowiada

ISTNIEJĄ SZANSE

W. M. — Bydgoszcz:

Martwię się bardzo, że mój kochany synek często się jęka. W związku z tym uprzejmie zapytuję, czy są jakieś szanse wyleczenia wad wymowy?

Red.: Istnieją i to nawet duże. Między innymi w Przychodni Zdrowia Psychicznego w Toruniu osiągnięto ostatnio wprost rewelacyjne rezultaty w leczeniu wad wymowy u dzieci. Po specjalnych ćwiczeniach, przeprowadzonych pod kierunkiem wybitnych specjalistów, mali jakający się pacjenci pozbyli się po pewnym czasie całkowicie tej przykrej dolegliwości i dziś już mówią zupełnie płynnie.

W związku z tym w Toruniu zawiązał się nawet ostatnio społeczny komitet, który stara się o zorganizowanie w tym mieście pierwszego w Polsce sanatorium leczenia wad wymowy.

(1320 t)

NA POCZCIE TEŻ

T. Kaczmarek — Koło:

Chciałem nadać ogłoszenie o sprzedaży nieruchomości; jednakże rzadko kiedy przebywam w Poznaniu. Czy istnieją inne możliwości nadania, aby wspomniane ogłoszenie ukazało się już w najbliższym czasie na łamach „Głosu”?

Red.: Ogłoszenie można nadać na każdej poczcie, gdzie pracownicy pobiorą od razu za nie należność, licząc po 5 zł za każde słowo. Należność ta nie może jednak wynosić mniej, niż 50 zł. Istnieje też możliwość bezpośredniego przesłania ogłoszenia i należności za nie do Biura Ogłoszeń w Poznaniu przy ul. Świerczewskiego nr 3.

(1443 t)

O DZIEDZICZENIU

L. S.:

Chciałem zdać na rzecz państwa 10 ha ziemi w zamian za zaległości podatkowe, jednakże nie jestem jeszcze jej właścicielem,

gdyż na razie jest ona zapisana na rodziców. Ojciec, właściciel 32 ha gospodarstwa, zmarł w kwietniu i teraz, nie znając jeszcze treści testamentu, nie wiem, czy matka będzie zarządzała całością majątku, czy jego połową. Zapytuję też, czy sporządzony przez ojca testament może być otwarty w domu, czy też w sądzie?

Red.: Przeniesienie własności nieruchomości na państwo za zobowiązania podatkowe — bezciele — mogło nastąpić dopiero wówczas, gdy stanie się ran właścicielem ziemi, toteż sporządzony przez ojca testament należy złożyć w Sądzie Powiatowym, który ogłosi treść woli zmarłego. Dopiero po tych formalnościach można złożyć w Sądzie wniosek o stwierdzenie praw do spadku. Po ustanowieniu sądu o stwierdzeniu tego prawa jest legitymacją dla spadkobierców do zaniechania własności. Na tej podstawie dokonuje się wpisu prawa własności nieruchomości w księgach wieczystych.

(1254)

O ZBIORNIKU

Januszek Nowak z Łazarza:

Wszyscy moi koledzy hodują rybki. Niektórzy mają nawet pięknie urządzone akwaria, ale żaden nie chce mi zdradzić, jak się je utrzymuje. Mamusia powiedziała mi, że na pewno nasz kochany „Głos”, który stale czytamy, poradzi mi co zrobić.

Red.: Cieszy nas bardzo, że masz takie zaufanie do redakcji. Zbiornik-basenik powinien być duży, aby rybki miały swobodę ruchu dostateczną ilość powietrza. Jeśli takiego basenu nie masz, możesz na razie założyć akwarium w dużym słoju. Wspomniany słoik, czy basenik należy najpierw wypłukać wodą, lekko ją osłodzić dla dezynfekcji i pozostawić przez kilka dni. Z kolei splukuje się naczynie czystą wodą i nasypuje na jego dno (z jednej strony wyżej) trochę czystego rzecznej wody, lub żwiru. Dopiero po tych wstępnych czynnościach zalewa się zbiornik czystą wodą z kranu i wpuszcza do niej po trzech dniach rybki. Woda winna mieć temperaturę 20—22 stopni. W akwarium dobrze też umieścić rośliny wodne, ponieważ zaopatrują one rybki w tlen, a pochłaniają z wody wydzielany przez nie dwutlenek węgla.

Akwarium najlepiej umieścić na oddzielnym stoleczku, w miejscu dość nasłonecznionym (nie za blisko pieca, czy kaloryferów), gdzie nie ma przeciągów, ani za dużo słońca. W bardzo ciemnym mieszkaniu można oświetlić akwarium słabą żarówką, zanurzoną w wodzie, która ponadto lekko wodę ogrzewa. (1302)

Od stycznia do maja 8 mln. zł na szkoły Tysiąclecia

W Poznaniu rosną mury dwóch szkół Tysiąclecia przy ulicach: Jerzego i Artyleryjskiej. Pierwsza z nich powstaje za fundusze CRZZ (5 mln. zł), a druga — miejskich. Od stycznia do maja br. fundatorzy, których grono stale się powiększa, przeznaczili na szkoły przy ul. Artyleryjskiej — 280 tys. zł.

Na SFBS poznaniacy ofiarowali w ciągu 5 miesięcy 8.375 tys. zł (44,6 proc. rocznego planu). Najlepiej, jak dotychczas wywiązują się ze zbiórki pracownicy zakładów i uczniowie szkół podstawowych, licealnych i zawodowych. Młodzież przeznaczyła w tym roku 92 tys. zł (66,1 proc.). Niemal fundusz (27 tys. zł) zebrali uczniowie z różnych imprez urządzanych z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Z dzielnic najwięcej przekazało Stare Miasto — 2.425 tys. zł, a następnie Wilda — 1.623 tys. zł. Najmniej wpłaciło dotychczas Nowe Miasto.

Ostatnio kilka zakładów pracy ofiarowało pewne sumy ze swoich nadwyżek bilansowych m. in. PSS — 200 tys. zł oraz spółdzielnie: — „Spedytor” — 25 tys. zł, „Stolarzy” — 30 tys. zł, Mleczarska — 14 tys. zł, ZNTK z funduszu zakładu węgla przeznaczyły 300 tys. zł, deklarując równocześnie do końca tego roku dalsze 400 tys. zł.

Najbardziej przebiega zbiórka wśród rolników i sektoru prywatnego. Od stycznia do maja br. rolnicy wpłacili zaledwie 16 tys. zł (10,5 proc. planu). Ta mała kwota nie jest bynajmniej wynikiem tej woli. Na ogół nikt nie dociera do rolników i po pro-

stu brak „łącznika” między nimi, a komitetami koordynacyjnymi SFBS.

W dzielnicy Nowe Miasto kilka rolnicze utworzyły tzw. „trójki”, które zbierają pieniądze od rolników. Wyniki są już widoczne i chyba warto, by i inne dzielnice wzięły przykład z Nowego Miasta.

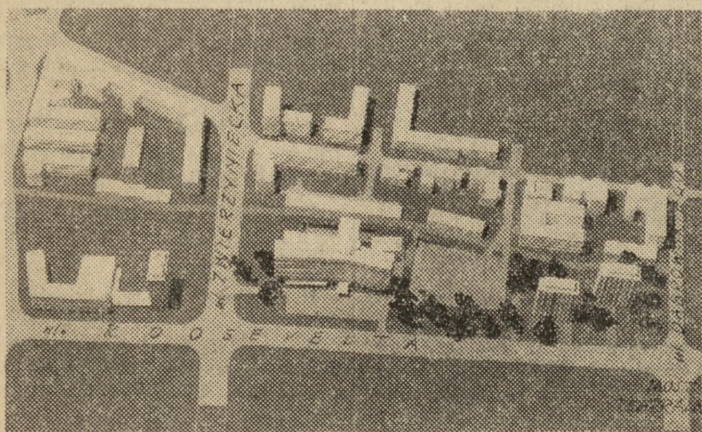
(an)

NASZ FOTOS FILMOWY



Jubileusz 25-lecia pracy francuskiej aktorki — Michele Morgan. Na zdjęciu jubilażka z reżyserem R. Hosseinem na premierze swego nowego filmu.

Fot. — CWF



TRZY POTRZY

Na poznańskich ulicach pojawiają się coraz więcej pojazdów mechanicznych. Dziennie Wydział Komunikacji rejestruje 4—5 samochodów, motocykli i ciągników. Ogółem jest obecnie w mieście ok. 22 tys. mechanicznych środków lokomocji. (mi)

☆

W okresie MTP przy najruchliwszych ulicach Wydział Komunikacji Prezydium RN m. Poznania prowadzi badania nasilenia ruchu. Chodzi o stwierdzenie, ile pojazdów przybywa do naszego miasta w czasie Targów. Akces do tej akcji zgłosiła m. in. Katedra Dróg i Lotnisk Politechniki Poznańskiej. (mi)

Tak właśnie wyobrażają sobie projektanci usytuowanie hotelu „Orbis” w otoczeniu nowoczesnej architektury. Palnąc na to zdjęcie nie trudno wyobrazić sobie, jak będzie wyglądał ten rejon po przebudowie — za lat kilka czy kilkanaście.

INFORMUJEMY

W Domu Drukarza otwarta jest do 26 bm. w godz. od 10 do 18 wystawa poligrafii czechosłowackiej.

Dziś PKO czynne jest przy pl. Wolności 3 w godz. od 10 do 13. 17 bm. o godz. 18 w Klubie Spółdzielczości /Pracy „Mozaika” (St. Rynek 73/74) odbędzie się prelekcja dr. J. Młodziejewskiego na temat — twórczość i sylwetka P. Czajkowskiego.

Zgubiono - znaleziono

10 bm. w sklepie przy ul. Głogowskiej 56 pozostawiono pałto męskie. P. Janina Górna znalazła w Puszczykowie w restauracji — książkę. Oprócz tego, w naszej redakcji znajdują się: — pęk kluczy, okulary i sukienka dziecięca. Zguby odebrać można — ul. Grunwaldzka 19, pokój nr 62. (i)

Pracownicy poszukiwani

Inż.-zootechnik (może być absolwent) oraz asystentów kontraktacji bekoni na rejon Środa, Zaniemyśl i Krzykosy, w pow. Środa zatrudnia natychmiast Zakłady Mięsne w Gnieźnie, ul. Przy Rzeźni 2, Mieszkania nie zapewnia się. K3592

Szefiery, frezerów oraz ślusarzy narzędziowych — przyjmie natychmiast do pracy Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu, ul. Wrzesińska 18/36. Ponadto do końca roku przyjmujemy również techników — mechaników. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne wraz z życiorysem przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej codziennie od godz. 8—12. K3912

2 lakierarzy, 2 parkieciarzy, 2 zdunów, 10 murarzy, 2 malarzy — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich, Aleja Wolności 8, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg UZP. Hotel robotniczy na miejscu. Bliższych informacji udzieli Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich, Dział Zatrudnienia i Administracji, telefon: 163 i 164. K3953

PUPIK „Ruch”, Oddział — Poznań — Powiat w Poznaniu, ul. Ściegiennego 62/64 — przyjmie zaraz do pracy księgową(go). Zgłoszenia prosimy kierować pod podanym adresem. 3324g

Kostrzyńska Fabryka Celulozy w Kostrzynie nad Odrą poszukuje kandydatów na następujące stanowiska:

1. kierownika Działu Ekonomicznego,
2. kierownika Zespołu Magazynów materiałowo-technicznych,
3. starszego inżyniera do spraw gospodarki cieplnej,
4. inżyniera lub technika do spraw kapitalnych remontów,
5. starszych asystentów Laboratorium Chemicznego,
6. kierowników zmian Wydziału Produkcji Celulozy,
7. starszego inżyniera — Inspektora Inwestycyjnego Nadzoru Elektrycznego,
8. inżyniera lub starszego technika — Inspektora Inwestycyjnego Nadzoru Budowlanego.

Od kandydatów wymagane są wysokie kwalifikacje zawodowe w zakresie:

- ad. 1. wykształcenie wyższe ekonomiczne i co najmniej 5 lat praktyki na podobnym stanowisku w przemyśle. Dobra znajomość zagadnień planowania, analiz ekonomicznych, zatrudnienia i plac, organizacji oraz normowania pracy.
- ad. 2. wykształcenie co najmniej średnie, dobra znajomość gospodarki materiałowej oraz kilkuletni staż pracy na podobnym stanowisku.
- ad. 3. wykształcenie wyższe (energetyki) i dobra znajomość gospodarki cieplnej w elektrowniach przemysłowych.
- ad. 4. wykształcenie wyższe lub średnie techniczne (mechanik) oraz długoletnia praktyka w zakresie gospodarki remontowej.
- ad. 5. posiadanie dyplomu magistra inżyniera, magistra lub inżyniera chemii.
- ad. 6. posiadanie dyplomu magistra inżyniera, magistra lub inżyniera technologa celulozownika albo chemika. Praktyka w produkcji na podobnym stanowisku.
- ad. 7. wykształcenie wyższe (elektryk).
- ad. 8. wykształcenie minimum średnie techniczne (zakres budownictwo) posiadanie uprawnień budowlanych, kilkuletnia praktyka w budownictwie.

Wynagrodzenie dla wymienionych stanowisk stosowane będzie według tabeli plac przedsiębiorstw celulozowych kat. I. Dodatkowe wynagrodzenie stanowi premia w wysokości do 15 proc. płacy podstawowej. Reflektujemy tylko na fachowców wysoko kwalifikowanych i operatywnych. Po trzymiesięcznym okresie próbnym fabryka zapewni mieszkania w nowym budownictwie. Podania wraz z życiorysami i odpisami dokumentów kierować należy w terminie do dnia 30 czerwca 1960 r. do Działu Kadr, Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy w Kostrzynie n. Odrą. K3994

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA RZEMIOSŁA

W POZNANIU, ulica Kościuski nr 57

przyjmuje jeszcze

zapisy do klasy pierwszej

Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących w zawodach:

- Blacharskim — specjalność: blacharstwo naczyń i przemysłowe.
- Slusarskim — specjalność: ślusarstwo maszynowe, wyrób narzędzi oraz tokarstwo w metalu.

K4147

Kierowników sklepów i stoisk — wykształcenie średnie-handlowe staż pracy i znajomość branży konfekcyjno-galanterijnej; sprzedawców i sprzedawczyń kwalifikowane siły z długoletnim stażem pracy i znajomością branży konfekcyjno-galanterijnej; przyjmie natychmiast Dyrekcja MHD — Artyk. Odzieżowymi w Poznaniu, ulica Konfederacka, budynek 1, Sekcja Kadr. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy dla przedsiębiorstw handlowych. K4175

Kierowników robót i mistrzów bud. na teren Poznania i woj. wrocławskiego oraz mistrza budowlanego z praktyką w robotach budowlanych (żelbet) i zewnętrznej instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej do pracy na budowie w Szczecinie — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. K4037

Elektryka, drożnika (zwrotnicz — emeryt PKP), hydraulika oraz betoniarzy i pracowników niekwalifikowanych do robót betonowych — przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia przyjmujemy Ref. Personalny przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet” w Poznaniu przy ul. Dziekańskiej (k. Katedry). K4046

Gł. księgowego — ekonomistę z praktyką zawodową — przyjmujemy zaraz. Warunki pracy do omówienia. Spółdzielnia Pracy Rem.-Bud. Szamotuły, Nowowiejskiego 24, telefon 513. K4071

1 maszynistę do obsługi młocarni, 3 dojarzy, 1 pracownika do wychowu cieląt oraz 3 fornalni z posyłkami — zatrudni zaraz na stałe PGR Lipiny, poczta Ślawa Śląska, pow. Wschowa, blisko Leszna Wlkp., woj. zielonogórskie. Mieszkanie wygodne, szkoła 7-klasowa, sklep, kino, przystanek PKS na miejscu. Stacja kolejowa Ślawa Śląska. K4068

Kierowców z II kat. i długoletnią praktyką — do pracy w Poznaniu i w terenie — przyjmie zaraz Baza Sprzętu — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1, Poznań, ul. Majakowskiego 92. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 3065g

Zootechników oceny wartości użytkowej i hodowlanej zwierząt gospodarskich zaangażować od zaraz PWRN Wydział Roln.-Leśn. Wojewódzka Stacja Oceny Wartości Użytkowej i Hodowlanej Zwierząt Gospodarskich w Poznaniu, ul. Towarowa 53, pokój nr 37 (praca terenowa, możliwość odbycia stażu pracy). Warunki przyjęcia: średnie lub wyższe wykształcenie rolnicze. K4088

Starszego księgowego do Działu Finansowego oraz kierownika magazynu surowców tkanin wełnianych — przyjmą zaraz Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25. K4070

Każda ilość elektryków, monterów c. o. i wodn.-kan. — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bema 10. Kandydaci z terenu winni przywieźć z sobą skierowanie z terenowych wydziałów zatrudnienia. K4062

Zakład Budowlano-Remontowy PGR Piaski, pow. Kamień Pomorski, poczta Troszyn, woj. szczecińskie — zatrudni zaraz następujących pracowników: 20 murarzy, 6 cieśli, 1 kierownika transportu, 2 kierowników robót budowlanych. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane. K4058

Cieśli budowlanych, zbrojarzy, blacharzy, na roboty dachowe i wentylacyjne, monterów wodn.-kan. i centr. ogrzewania, monterów elektryków na sieć i instalacje wewnętrzne — do pracy w Poznaniu oraz w terenie, robotników do prac budowlanych w terenie (w przypadku delegowania dodatkowe świadczenia za rozłąkę, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Bud.) — przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego Poznań, Stary Rynek 77 (wejście od ul. Franciszkańskiej). K4091

Praca

Potrzebny pilnie kwalifikowany fryzjer męski Jan Kuczmą, Kamienna Góra, ul. Waryńskiego 3. 13053p

Przyjmę murarza, dekarza. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3601g.

Potrzebny zaraz dozorca domu. Reflektuje się tylko na zamianę mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3266g.

Przyjmę ucznia ślusarskiego. Poznań, Wawrzynia 35, Januszkiewicz. 3339g

Kupno

Zapłać dobrze za komplet czasopisma satyrycznego „Karuzela” lata 1957-1959. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96, pod nr 3110. K4189

Sprzedaż

Cegły białe — wapno poleca: Hurtownia Rzekieckich, Bydgoszcz, Em. Plater 20. 3895g

Wózki dziecięce nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca Brzozowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 1217g

Mebie różnego rodzaju kozyście poleca Magazyn Mebli, Poznań, Za Bramką 4, przy pl. Bernardyńskim. 2278g

Sypialnie, jadalnie, kuchnie, oddzielne bufety pokojowe, kuchenne witryny oraz inne meble polecam. Poznań, Za Bramką 4, przy placu Bernardyńskim. 2275g

Sprzedam samochód osobowy Fiat 1100 po remoncie, stan bardzo dobry, cena 30 tys. Jan Knap, Trzcińska, Reymonta 4. 13054p

Samochód Opel — Kadet zmodyfikowany, całość, stan dobry — sprzedam. Tel. 429-31. 3594g

Platformę na 16-kach oraz na 20-kach sprzedam Stanisław Mytko, Poznań-Zęgrze, Dziadoszańska 9. 3585g

50 samochodów i motocykli poleca na sprzedaż po korzystnych cenach Biuro Handlowe, Poznań, Czajca 2, telefon 847-56. Uwaga: biuro czynne również w niedzielę. 3582g

Rasowe króliki, barany, jagnięta, węgierskie, poleca Domański, Obońska 203. 3235g

Siatki parkanowe, ogrodzeniowe i inne oraz rury i kolana do płecy poleca: Sklep — Dzierżyńskiego 268. 3245g

Lokale

Zamienię 4-pokojowe, komfortowe mieszkanie willowe we Wrocławiu na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Wiadomość: tel. 1135 — Poznań. 3145g

Starsza samotna (dobrze gotuje) poszukuje pożywku, zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3596g.

Pokój, kuchnia, wygodna, samodzielne — zamienię na równorzędne samodzielne 2 pokoje, kuchnia. Piekary 1 m. 19. 3187g

Zamienię 3-pokojowe, kuchnia, samodzielne (bez łazienki) na dwa mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3190g.

Zamienię 3 pokoje, kuchnia, korytarz, łazienka, skrytka, 55 m², samodzielne, parter, Łazarz — na równorzędne dwupokojowe o mniejszym metrażu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3199g.

SPÓŁDZIELNIA PRACY MIERNICZO-MELIORACYJNA

I BUDOWNICTWA ŁĄDOWO-WODNEGO

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO W POZNANIU

Aleje Marcinkowskiego nr 1a

ZAWIADAMIA UPRAJĘMIĘ P. T. KLIENTÓW

o zmianie nazwy i adresu na

Inżynierska Spółdzielnia Pracy Projektowanie - Wykonawstwo

Poznań, ul. Kozia 20 — Telefon 11-18

OPRACOWUJE:

DOKUMENTACJE TECHNICZNE, BUDOWLANE, MELIORACYJNE

I WYKONUJE:

ROBOTY ZIEMNE ZMECHANIZOWANE, OCZYSZCZANIE ŚCIEKÓW PRZEMYSŁOWYCH I ODSOJNIKÓW WOD SPŁAWIAKOWYCH W CUKROWNIACH I KROCHMALNIACH

Zlecone prace wykonuje się szybko — starannie — fachowo.

K4173

Przelargi — Komunikaty

Państwowa Opera im. St. Moniuszki w Poznaniu, ulica Fredry nr 9, telefon 82-41, ogłasza przetarg na prace: malarskie, tapieckie i stolarskie przy odnowieniu wnętrza sali widowisk. Termin wykonania robót od 18 lipca do 30 sierpnia br. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Oferty zamknięte kierować do dnia 25 czerwca 1960 r. do działu administracji, pokój 106, który udzieli również bliższych informacji co do wykonawstwa. K4136

Państwowy Zakład Ubezpieczeń — Oddział Wojewódzki w Poznaniu, plac Młodej Gwardii 8, ogłasza przetarg na budowę neonowego urządzenia reklamowego w Kaliszu. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin wykonania urządzenia — 20 sierpnia 1960 r. Informacji dotyczących budowy i lokalizacji urządzenia udzieli Oddział Wojewódzki PZU w Poznaniu w godzinach urzędowych w pokoju nr 24. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 27 czerwca br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 28 czerwca br. o godzinie 11, w pokoju nr 24 Oddziału Wojewódzkiego PZU. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta. K4200

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ulica Szkolna 8-12, ogłasza przetarg na kapitalny remont części mechanicznych przy dwóch kotłach wysokoprężnych z ruchomymi rusztami firmy Wagner. Potrzebny materiał do wykonania remontu kotłów dostarczy wykonawca. Termin składania ofert do dnia 25. VI. 1960 r. Termin rozpoczęcia prac na tym miejscu — ukończenia prac do dnia 31. VIII. 1960 r. Szpital zastrzega sobie prawo wyboru najdogodniejszej oferty. K4159

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ulica Szkolna 8-12, ogłasza przetarg na czyszczenie z kamienia wodnego dwóch kotłów parowych firmy Wagner, wraz z odpowienieniem kanałów dymnych. Termin składania ofert do dnia 25. VI. 1960 r. Termin rozpoczęcia prac natychmiast — termin ukończenia prac do dnia 31. VIII. 1960 r. Szpital zastrzega sobie prawo wyboru najdogodniejszej oferty. K4163

Wojewódzki Ośrodek Onkologiczny w Poznaniu, ulica Garbary 15, telefon 509-22, ogłasza przetarg na wykonanie robót malarskich tutejszego szpitala. W przetargu mogą brać udział: sektor państwowy, spółdzielczy, prywatny. Podkłady kosztorysowe można otrzymać w dziale administracji pokój nr 322, III piętro, do dnia 20 bm. Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca br. o godzinie 13. Wojewódzki Ośrodek Onkologiczny zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. Roboty winny być wykonane do 31 sierpnia 1960 roku. K4137

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ulica Grobla 15, ogłasza przetarg na wykonanie dźwigu towarowego w budynku magazynowym przy ulicy Wiśniowej 13. Termin wykonania dla robót budowlanych i montażowych do dnia 1. X. 1960 roku. Dokumentacja techniczna jest do wglądu codziennie w godzinach od 9—13 w Dziale Inwestycyjnym, przy ulicy Wiśniowej nr 13, pokój 13. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego oferenta. K4156

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Hurtownia w Ostrowie Wlkp., ulica Wolności 27 — ogłasza przetarg na wykonanie przeróbki windy na wciąg elektryczny zgodnie z wymogami stawianymi przez dozór techniczny, łącznie z wykonaniem dokumentacji odbiorczej i dokonaniem demontażu windy, części zdemontowanej windy oraz z pozostałego materiału wykonawcy. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne. Zainteresowani mogą uzyskać bliższe informacje w Hurtowni Ostrow Wlkp., nr tel. 836. Prace winny być ukończone do dnia 30. IX. 1960 r. Oferty, których otwarcie komisyjne ma nastąpić w dniu 7. VII. 1960 r. należy składać do dnia 30. VI. 1960 r. Hurtownia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. K3548

Dnia 14 czerwca 1960 r. po długich i ciężkich cierpieniach, zgasło dobre serce mego ukochanego męża, najdroższego i niezapomnianego ojca i dziadunia. Przechywszy lat 64, na drodze wieczną został opatrzony Sakramentami św., śp.

Tadeusz Hoffmann

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm., o godzinie 16 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Główniej.

Z niewystawionym żalem zawiadamia

ZONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ

3580g

Dnia 14 czerwca 1960 r. zasnął po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, śp.

Władysław Pokrywka

MISTRZ FRYZJERSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 17 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W nieutulonym smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

3597g

Dnia 13 czerwca 1960 r. zmarł, śp.

dr med. Jan Godlewski

dlugoletni ordynator Oddz. Laryngologicznego Szpitala w Kaliszu.

W Zmarłym tracimy Kolegę o nieposzlakowanym charakterze szczerze oddanego pracy zawodowej i chorem.

POLSKIE TOW. OTOLARYNGOLOGICZNE

ODDZIAŁ W POZNANIU

3606g

Dnia 13 czerwca br.

zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przechywszy lat 64, śp.

Stanisław Adamczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek 17 bm., o godzinie 10 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Grodziska 59. 3557g

TARGOWE OBSERWACJE

Różnica roku

Co najmniej połowa dorosłych poznanków ogranicza swoje kontakty z Targami, choć bardzo się nimi interesuje i je ceni, do obserwacji samochodów, zagranicznych gości, ruchliwych ulic i... wynajmowania pokoi. To oczywiście nie jest żaden zarzut.

My podobnie, jak mieszkańcy Rzymu czy Aten, do których ściągają tysiące turystów (proszę wybaczyć wzniosłe porównanie), patrzymy na Targi okiem nieco znudzonym — nie czym oni na swoje Colosseum czy Akropol. — Tyle razy już się spacerowało po targowych halach... Tam z roku na rok niewiele się zmienia — mówimy.

CZY WSZYSTKO TO SAMO!

Baczny obserwator jednak takiego sądu nie wyda. Nie chodzi przy tym o dekoracje oraz wystawców. Meritum w eksponatach. Na przykład — Czechosłowacja. Tu przeszło połowa wystawionych towarów znalazła się na obecnych MTP po raz pierwszy. Kwestia reszty nie w ilości przywiezionych towarów. Na eksponatach CSR widać miniony rok (od poprzednich Targów), którego nasi południowi sąsiedzi nie zmarowali. Tu czas, połączony z myślą twórczą, został zamieniony w nową technikę, udoskonalenia czy wyższą jakość. Dostrzec to można z łatwością w wielkich ekranach nowych telewizorów, w małych maszynach do pisania, jaką w ub. roku wystawiali tylko Niemcy, w wtryskarce do tworzywa sztucznego, która jest większa i lepsza od podobnej maszyny sprzed roku.

No cóż, technika kroczy dziarsko naprzód, stale popędzana przez konkurencję międzynarodową. Biada tym, którzy nie wytrzymają tempa.

WIEDZĄ SĄSIĘDZI...

Zasada ta nie jest zapewne obcą Czechosłowakom, którzy kontakty handlowe obejmują 111 państw z całego globu. Oto obok wielu udoskonaleni i innowacji wprowadzonych do znanych nam z poprzedniej ekspozycji maszyn i urządzeń, nie brak eksponatów nowych i ciekawych. Tkacka maszyna bezczółenkowa jest osiągnięciem techniki na skalę światową, podobnie jak wiertarka dentystyczna o 300.000 obrotach na minutę, która zapewnia bezbolesne borowanie zębów.

Już na „Expo 1959” w Brukseli, wyróżniono złotym medalem wystawianą tu półauto matryczną szlifierkę do otworów. Bardzo interesujące są maszyny drukarskie. Urządzenia rolnicze jeszcze raz udowadniają sens i istotę spółdzielczości wiejskiej.

Technice musi towarzyszyć „galanteria” wykonania, co się sprawdza do nowoczesnych kształtów przedmiotów, estetycznych barw, efektownego opakowania itp. Oceniamy, że i te warunki zostają tu spełnione.

TROCHĘ STATYSTYKI

Czechosłowacja jest krajem, w którym na każdą rodzinę przypada radioodbiornik, a co 26 obywateli ma telewizor. Wskaźnik produkcji na głowę jednego mieszkańca przewyższa czterokrotnie średni wskaźnik światowy.

Ten o połowę mniejszy od Polski kraj z 14 milionami mieszkańców (u nas 28 mln.) znajduje się w pierwszej piątce światowych eksporterów i zajmuje siódme miejsce w eksporcie maszyn do obróbki metali. Tu produkuje się rocznie 51.000 samochodów osobowych i 16.500 ciężarowych.

Roczne obroty handlu zagranicznego Czechosłowacji sięgają sumy 24,5 miliarda koron, z czego na eksport przypada 13 mld.

Polskie stosunki handlowe z Czechosłowacją wyrażają się sumą 1.025 mln. koron obrotów rocznych. Przewiduje się, że do roku 1965 wzrosną one o 200 milionów.

SENS ZABIEGÓW

Strach nawet pomyśleć, co by to było, gdyby nasi sąsiedzi z południa nie umieli

handlować. Przemysł — podstawa dobrobytu i źródło stały światowy — musiałby zamknąć chyba co drugą fabrykę: rynek wewnętrzny bowiem pochłania tylko część towarów a ponadto zabrakłoby surowców, które Czechosłowacja w dużej ilości importuje.

Sąsiadom z południa możemy tylko pozazdrościć dobrych handlowców i organizatorów produkcji, a obawiać się o ich zagraniczne stosunki handlowe nie trzeba. Ta dziedzina wykazuje u nich stałą tendencję wzrostową. Oto, gdy na przestrzeni 1948—1958 produkcja globalna powiększyła się trzykrotnie, to obroty handlu zagranicznego w tym samym czasie podskoczyły przeszło dwukrotnie. Niektóre działy gospodarki narodowej wytwarzają w ogromnej części na eksport, np. samochody osobowe (30.000 sprzedaje się innym krajom). Co przy tym charakterystyczne; czechosłowacki handel zagraniczny nie ulega wahanom. Np. w 1958 r. jego obroty wzrosły o 6 proc., gdy państwa zachodnie zanotowały spadek o 5 proc.

Oczywiście, pomyślnie kształtowanie się bilansu handlowego Czechosłowacji (eksport stale przewyższa import o prawie 1,5 miliarda koron) jest zasługą nie tylko handlowców. Jak już wspomniano na początku, byłoby to niemożliwe, gdyby przemysł nie dostarczał „speccom” od wymiany między narodowej nowoczesnych maszyn i urządzeń, stale udoskonalanych, na wysokim poziomie techniki. Dwa te czynniki są nierozłączne.

Zbigniew Mika

Zjazd plakietowy we Wrześni

Klub Motorowy Start we Wrześni urządził Ogólnopolski Motocyklowy Plakietowy Zjazd Gwiazdysty dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego i 112 rocznicy Wiosny Ludów. Na zjazd przyjechali motocykliści z całego kraju m. in. z Janowa Lubelskiego, Wrocławia, Bydgoszczy, Prabut w województwie wolsztynie.

Najstarszy motocyklista Stanisław Jasiecki, biorący udział w zjeździe, liczył 76 lat. Najliczniejszą drużyną była ekipa 21 motocykli Klubu Motorowego Start z Kutna, najdłuższą trasę przejechała grupa LPZ z Janowa Lubelskiego. Ogółem na metę przybyło 96 motocykli. (k st.)

Czesi w Krotoszynie

10 lipca br. na Pływalni Miejskiej w Krotoszynie odbędzie się międzynarodowy mecz pływacki pomiędzy czechosłowacką drużyną TJ Sława Opawa i Astrą Krotoszyńską. (fk)

Trójmecz pływacki

Na otwarcie sezonu pływackiego odbył się na pływalni w Łazienkach Miejskich w Krotoszynie — trójmecz pływacki pomiędzy Admirą (Poznań), Lechem (Poznań) i Astrą (Krotoszyń). Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy, którzy uzyskali 210 punktów, przed Lechem — 149 p. i Admirą — 78 punktów. (fk)

Zawody żużlowe dwóch Unii

W niedzielę, 19 bm. na Stadionie im. A. Smoczyka w Lesznie, odbędzie się zawody żużlowe o mistrzostwo I ligi. Startują dwie Unie: Tarnów i Leszno. Obydwa zespoły są obecnie zagrożone spadkiem do klasy niższej.

W Unii Tarnów startować mają m. in. Pytko, Spychała i Kolberg. Leszczyńska Unia wystąpi w najsilniejszym swoim składzie z Bentkem i Walińskim. Początek zawodów o godz. 17. (w)

100 000 uczestników spartakiad
Piękny pokaz w KaliszuROZMOWA Z ZASTĘPCĄ PRZEWODNICZĄCEGO WKKF
— MGR BOGDANEM ZGODZIŃSKIM

W całej Wielkopolsce odbyły się spartakiady, połączone z Zawodami Kościuszkowskimi; w programie tych imprez rozegrano spotkania w różnych dyscyplinach sportu i Biegi Narodowe, ponadto odbyły się występy zespołów pieśni i tańca, festyny i zabawy. Celem zasięgnięcia bliższych wiadomości o tych imprezach — przeprowadziliśmy rozmowę z zastępcą przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej — p. mgr. Bogdanem Zgodzińskim.

— Tegoroczne spartakiady stwierdza nasz rozmówca — przygotowane zostały atrakcyjnie i dość spr